

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.

☉Konto czekowe w P. K. O. Nr. Nr. 61.119 i 64.730. ☉

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
☉☉☉☉ administracja i ekspedycja 1-99 ☉☉☉☉

**Teatr Letni
w Parku Staszica**
(Dojazd tramwajami Nr. Nr. 2 i 7)

Lziś i codziennie !!

Drugie wydanie aktualnej rewji G. Wassercuga
p. t.

**Teatr Letni
w Parku Staszica**
(Dojazd tramwajami Nr. Nr. 2 i 7)

„TAK, TO JEST ŁÓDŹ Nr. 2!”

8 nowych numerów tanecznych
w wykonaniu pp. Soboltówny,
Szmarówny, Wojnara i Girlsów

ZUPEŁNIE NOWE PIOSENKI
O wszechwładnej modzie,
o łódzkiej prasie,
o letniskach i uzdrowiskach i inne.

UDZIAŁ PRZYJMUJĄ:

Dąbrowska, Niedziałkowska, Niemirzanka, Puchniewska,
Szubert, Winawer, Rudnicki, Chodecki, Tartakowicz,
Brodniewicz, Krzemiński, Tatarski i Skorasiński.

Za cenę korytarza i Śląska

Niemcy gotowe są oddać Polsce...
Kłajpedę, Ukrainę i Odessę

„Deutsche Tagesztg.” z 18 lipca rozwodzi się nad projektem angielsko-amerykańskiego pochodzenia, zmierzającym do odprężenia stosunków między Berlinem a Warszawą i zaznacza, że wszystkie projekty w zasadzie uznają słuszność uroszczeń terytorjalnych Niemiec, szczególnie w sprawie korytarza pomorskiego. Dziennik szczególnie wiele uwagi poświęca artykulowi w czerwcowym zeszycie „Dawes Way” p. t. „Polska, jako pień gospodarczy na wschodzie”, w którym do wodzi, że odbudowa gospodarcza wschodu zależy w pierwszym rzędzie od trwałej pomocy finansowej Ameryki, a co za tem idzie od międzynarodowej współpracy i domaga się, aby istniejące dotychczas między Polską a Niemcami nieporozumienia, dotyczące zwłaszcza korytarza pomorskiego i g. Śląska zostały za pośrednictwem innych państw utnięte. Autor artykułu sądzi, że traktat wersalski wyrządził Niemcom krzywdę i że żaden rząd niemiecki nie odważyłby się zrezygnować z rewizji granic wschodnich. Korytarz pomorski i G. Śląsk powinny więc zostać zwrócone Niemcom. Dopiero osiągnięcie porozumienia polsko-niemieckiego w zakresie problemów terytorjal-

nych utworzyć ma państwu drogę do współpracy na wschodzie. Polska, jak oświadcza ten autor, powołana jest do odegrania roli pioniera kultury na wschodzie. Wzajemnie za odstąpienie Niemcom korytarza i G. Śląska Polska otrzymałaby port kłajpedzki oraz zawarłaby ścisły sojusz gospodarczy z Litwą. Poza to Polsce otworzyłby dostęp do morza Czarnego. Odesa musi zostać ogłoszona wolnym miastem i polskim portem; Ukraina zaś, połączylaby się sojuszem politycznym i gospodarczym z państwem polskim; w sojuszu tym Polska objęłaby prymat polityczny. W ten sposób Polska mogłaby stać obszarem tranzytowym komunikacji towarowej między Zachodem i Wschodem, równocze-

śnie zaś łącznikiem między północą a południowym wschodem. Przynajmniej powyższe pomysły dziennik wyraża obawę, iż projekt taki mógłby spotkać się z życzliwym przyjęciem w kołach ligi narodów, oraz mógłby znaleźć zwolenników również w pewnych kołach niemieckich. Przyłączenie do Polski dalszych obszarów, zamieszkałych przez ludność różnorodną, przyniosłoby szkody samej Polsce, Rosja zaś nigdy nie zgodzi się na odstąpienie Ukrainy i oddanie Polsce portu odeskiego. Plan taki ponadto dałby Polsce możność odcięcia Niemiec od wschodu, podczas gdy Polska w dalszym ciągu mogłaby korzystać z tranzytu przez bałtówkę.

Prezydent Mościcki w Gdyni

Kamień węgielny pod gmach szkoły morskiej

GDYNIA, 22 lipca. (PAT). W drugim dniu swego pobytu w Gdyni p. prezydent Rzplitej wziął udział w całym szeregu uroczystości, urządzonych w związku z jego wizytą.

O godz. 11 rano przybył prezydent Rzplitej na teren przedmieścia Gdyni Grabwo, celem wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach szkoły morskiej.

Po dokonaniu uroczystego poświęcenia kamienia węgielnego przez biskupa chełmińskiego, Okońskiego przyzwyent wmurował pierwszą cegłę pod budowę gmachu szkoły morskiej. Po zakończeniu tej ceremonii p. prezydent złożył swój podpis na akcie erekcyjnym, który również został wmurowany do fundamentów, poczem p. prezydent wraz ze swą i otoczeniem był obecnym na ceremonii poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach szkoły handlowej morskiej i techniki portowej.

O godz. 13 odbyło się w salinach hotelu Centralnego śniadanie, wydane przez magistrat m.

Gdyni na cześć prezydenta Rzplitej, w czasie którego powitał prezydenta burmistrz m. Gdyni Krause uroczystym przemówieniem, wznosząc toasty na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, prezydenta, rządu i marszałka Piłsudskiego. Toasty te zebrani powtórzyli entuzjastycznie.

Po śniadaniu p. prezydent wraz z otoczeniem odjechał na przystań pasażerską żegluga polskiej, skąd motorówkami odpłynął na statek „Bałtyk” celem wypoczynku.

Po południu o godz. 17 p. prezydent przybył do domeny Rodłowo, gdzie był obecnym na konkursach hipicznych. Wieczorem p. prezydent w otoczeniu dokonał przeglądu okrętów floty wojennej. O godz. 20 p. prezydent podejmowany był wraz z małżonką i najbliższym otoczeniem obiadem, wydanym przez dowództwo floty wojennej, po obiedzie zaś p. prezydent powrócił na statek „Bałtyk”.

Jednodniowy strejk górników

KATOWICE, 22 lipca. (PAT). Centralny związek górników zwołał w dniu dzisiejszym na Śląsku w zagłębiu Dąbrowskim i zagłębiu Krakowskim wiec rad załogowych, które wypowiedziały się za jednodniowym strejkiem i upoważniły delegatów do głosowania na jutrzejszym kongresie za strejkem jednodniowym, a nie ogólnym.

Mjr. Barry

rozpoczął lot przez ocean

PARYŻ, 22 lipca. (PAT). O g. 17.05 mjr. Barry rozpoczął z Brestu lot transatlantycki w kierunku na wyspy Azorskie. Lot odbywa się na hydroplanie „La Freygatte”.

Zgon wielkiej aktorki

LONDYN 21.7. (Pat.) Dziś rano w Smallhythe w hrabstwie Kent zmarła w 80-ym roku życia sławna aktorka Ellen Terry.

Upadek polskiej partji komunistycznej

Doniosłe wynurzenia Bucharina

MOSKWA, 22 lipca. (PAT). W referacie, odczytanym na kongresie kominternu i ogłoszonym w dzisiejszych „Izwiestjach” Bucharin poświęcił dłuższy ustęp stosunkom, panującym w polskiej partji komunistycznej.

Stoimy, mówił Bucharin, wobec olbrzymiego niebezpieczeństwa, zagrażającego polskiej partji komunistycznej. W obecnej sytuacji międzynarodowej polska partja komunistyczna stoi na wyjątkowo odpowiedzialnej placówce, a rola, jaka jej przypadnie w udziale na wypadek wojny ze związkiem sowietów, jest bardzo wielka. W tym wypadku stanie się ona jednym z najważniejszych narzędzi, jakim komintern będzie rozporządzał.

Następnie Bucharin rozwodził się nad błędami, jakie woszcz-

gólne frakcje polskiej partji komunistycznej popełniły w czasie przewrotu majowego.

Letnia Reduta Prasy

w Helenowie wypadła, jak się słusznie spodziewano, nader imponująco pod każdym względem.

Tak wielkiej frekwencji w Helenowie, jak wczoraj na reducie dzienkarzy — nie było już od lat.

W chwili oddania numeru pod prasę — zabawa w pełni.

(Godz. 4 ranol.

Turniej szachowy o mistrzostwo świata

PRAGA 22.7. (PAT). Światowy związek szachistów rozpoczął turniej amatorski o mistrzostwo świata. W turnieju bierze udział 16 krajów. Polskę reprezentuje Przepiórka.

W pierwszej rundzie między Tyroler (Rumunja) a Przepiórką osiągnięto remis.

Zamordowanie Obregona przyczyni się do złagodzenia tarc między chłopami i robotnikami

New York 22.7 (ATE) Według doniesień z Meksyku policja zapowiedziała ogłoszenie sensacyjnych szczegółów w sprawie morderstwa generała Obregona.

Kongres zbiera się na nadzwyczajną sesję w dniu 5 sierpnia aby dokonać obioru tymczasowego prezydenta.

Najbliższą jest kandydatura Sanza. Właściwe wybory nowego prezydenta odbędą się dopiero w marcu.

Jeden z przywódców partji rolnej oświadczył, że jego partja nie

daży do usunięcia prezydenta Callesa od rządów.

W kołach politycznych wyrażają zdanie, że zabójstwo generała Obregona będzie miało ten skutek, że przyczyni się do złagodzenia nieporozumienia w walce pomiędzy partją chłopską i partją robotniczą.

NEW YORK 22. (ATE). Donoszą z Meksyku, że sprawca zamachu na gen. Obregona zostanie poddany publicznej egzekucji. Wzburzenie z powodu zamachu

trwa nadal. Tłum, złożony z kilku tysięcy osób, manifestował na ulicy, żądając ustąpienia ministra pracy Moronesa i kilku innych wyższych urzędników, którzy są uważani za moralnych sprawców zbrodni.

Ten cały zarzut oparty jest na fakcie, że politycy ci wypowiadali się niejednokrotnie przeciwko kan dydaturze Obregona na stanowisko prezydenta.

Władze bezpieczeństwa przedsięwzięły środki ostrożności celem niedopuszczenia do rozruchów.

Wybuch w fabryce rakiet Trzy robotnice i kasjer spłonęli

Z Warszawy donoszą: Przy ul. Słyczniowej nr. 9-11, na posesji małżonków Osielskich założona została w osobnym parterowym murowanym budynku wytwórnia ogni sztucznych, należąca do Granka i Wichrowskiego.

Onegdaj, na kilka minut przed wyjściem po pracy do domu, gdy robotnicy i robotnice zdążyli już umyć, przyszedł kuzyn współwłaściciela Wichrowskiego p. Antoni Twornicki, lat 40, i miał zacząć wypłatę pensji.

W międzyczasie p. Szeliga zauważyła, że Plenik wyjął papierosa, zamierzając go zapalić, ostrzegła go, na co on oświadczył, że zastosuje się do przepisu i skierował się ku wyjściu.

W niespełną minutę później rozległy się 3 szybko po sobie następujące wybuchy, poczem całe prawie wnętrze budynku wytwórni wyleciało w powietrze.

W gruzach zaś wszczął się pożar.

Znajdująca się najbliżzej wyjścia p. Szeliga zdołała wyskoczyć na podwórze i tym sposobem wyszła zupełnie bez szwanku. Plenik, sprawca katastrofy, który najprawdopodobniej jeszcze w lokalu wytwórni zapalił papierosa i rzucił zapalną na podłogę, również zdołał wyskoczyć tuż za Szeligą.

Mimo, że zdołał on okryć głowę palcem, doznał poparzenia twarzy, pleców i rąk. Wyskoczywszy

z płonącego budynku chłopiec padł zemdlony na podwórze.

Ponieważ budynek wytwórni był oddalony od zabudowań mieszkalnych przeto straż ograniczyła się na dogaszaniu zgliszcz.

Po ukończeniu tej akcji, strażnicy przystąpili do usuwania gruzów i szczątków materiałów.

Dopiero pod gruzami znaleziono zwęglone zwłoki 4 ofiar tej strasznej katastrofy. Są to: Czubarakówna, Morawska i Pośpiechów na—robotnice oraz wspomniany wyżej Twornicki.

Na miejsce przybyła policja, która podjęła energiczne dochodzenie.

Rozkwit Gdańska wraz z rozkwitem Polski Gdynia nie ma celów konkurencyjnych Wizyta gen. Góreckiego w wolnem mieście

GDANSK 22 (Pat) Dziś rano przybył tu prezes rady nadzorczej Banku Gospod. Krajowego p. gen. Roman Górecki wraz z dyrektorami Komorowskim i Baryszem z Warszawy.

Następnie odbyło się posiedzenie rady British et Polish Bank kod przewodnictwem gen. Góreckiego.

Po posiedzeniu gen. Górecki złożył szereg wizyt.

Po południu gen. Górecki podejmowany był śniadaniem przez komisarza generalnego Rzplitej min. Strasburgera i jego małżonkę. W czasie przyjęcia min. Strasburger powitał serdecznie dr. Góreckiego, podkreślając, że ten pierwszy kontakt ze sferami gospodarczymi Gdańska przyczyni się do realizacji rozwoju gospodarczego nad Bałtykiem.

W odpowiedzi na to przemówienie zabrał głos gen. Górecki, który na wstępie zaznaczył, że w całokształcie zagadnień rozwoju gospodarczego Polski, problem morski doniosłą odgrywa rolę.

Trudno sobie wyobrazić życie gospodarce Polski bez uwzględnienia zagadnień morskich. Z problemem tym łączy się sprawa portu gdańskiego. Czas rozkwitu Gdańska pokrywa się z okresem rozwoju gospodarczego Rzplitej Polskiej. Czasy obecne wyprowadziły Gdańsk na płaszczyznę życia gospodarczego Polski. Musi to wyrzucić zbawienny wpływ na położenie ekonomiczne Gdańska którego w ogólnym wywozie do Polski udział wzrósł do 11 proc. w roku 1922 na 31 proc. w r. 1927, w wywozie z Polski z 5 proc. na 31 proc. w tymże okresie. Przy poprawie życia gospodarczego Polski, rozwija się życie

gospodarcze wolnego miasta i Gdańsk staje w rzędzie portów o roli światowej, dystansując porty bałtyckie. Myśl stworzenia portu polskiego w Gdyni nie jest konkurencją dla Gdańska, lecz wynikiem zdrowego przeświadczenia i optymizmu rządu i społeczeństwa polskiego. Gdańsk staje się przy współpracy gospodarczej z Rzplita ogniskiem handlu światowego.

Kończąc swe przemówienie gen. Górecki wznosił toast za pomyslny rozwój współpracy gospodarczej między Polską a Gdańskiem.

Po południu gen. Górecki zwiędził stoczną gdańską i port, poczem podejmowany był przez dyrektora stoczni prof. Noe.

Komentarze Gdańska do mowy gen. Góreckiego.

BERLIN 22. (PAT). „Deutsche Allgemeine Zeitung” stwierdza, że oświadczenie prezesa Banku Gospodarstwa Kraowego, gen. Góreckiego w czasie wizyty w Gdańsku, podkreślające gotowość Polski do rozumnej współpracy w zakresie gospodarczym i — co za tem idzie — do porozumienia z wolnym miastem, spotkało się w opinii publicznej Gdańska z optymistycznymi komentarzami.

Nowe szczegóły w głośnej aferze brylantowej Dalsze rewizje i konfiskata nowej partji brylantów

Z Warszawy donoszą: Śledztwo w sprawie wielkiej „brylantowej” afery przemysłowej trwa niezmordowanie w dalszym ciągu, a każdy dzień przynosi nowe sensacyjne szczegóły.

Wedle dotychczasowych rezultatów śledztwa, należy stwierdzić, że w wielkiej aferze przemysłowej, przerastającej rozmiarami wszystkie dotychczasowe afery szmuglerskie, zamieszani są najpoważniejsi jubilerzy warszawscy, którzy jak się okazało korzystali ze szmuglowanych brylantów już od kilku lat.

W konsekwencji przeprowadzonej rewizji na „gieldzie brylantowej” w „Djamentie” na ul. Królewskiej 51, zarządzono obserwację wszelkich „kupięckich” poczynił znanego w Warszawie brylantiarza Moszka Halperna. Obserwacja trwała dość długo i dzięki temu władze straży granicznej uchwyciły wszystkie nici „interesów” Halperna.

Dnia 17 b. m. w mieszkaniu Halperna na ul. Nowolipki 12 m.

20 przeprowadzono szczegółową rewizję, w wyniku której skonfiskowano znów około 200 karatów brylantów wartości kilkuset tysięcy złotych. W czasie rewizji rodzina Halperna usiłowała pochować wszystkie kosztowności w specjalnych skrytkach, jednakże wszystkie wysiłki w tym kierunku spełży na niczym.

Z polecenia władz śledczych, a na wyraźne życzenie urzędu celnego w Warszawie, Halperna został zatrzymany w celach przesłuchania. Zostanie prawdopodobnie wypuszczony na wolność po uniemożliwieniu mu wszelkich zapędów idących w kierunku zacierania śladów przemytu.

Brylanty Halperna skonfiskowano dla tego, że nie posiadał on na nie żadnych uprawniających na przechowywanie towaru dowodów w postaci kwitów celnych. Wszystkie kosztowności znajdowały się w mieszkaniu prywatnym Halperna, co stwierdza, że mamy tu do czynienia nie tylko z przemytem, ale również z faktem ukrywania brylantów przed wywiarem podatku skarbowego.



Dr. med.
S. Niewiażski
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od 5 do 9 wiecz
Sienkiewicza 34, tel. 59-40.

Antysemityzm na Ukrainie Chłopi nie dopuszczają żydowskich kolonistów do zbiorów zboża

RYGA 21. (ATE). Z Charkowa donoszą o poważnych rozruchach na Ukrainie południowej podczas zbiorów. Tłumy włościan uzbrojone w kosy napadły na żydów kolonistów, nie pozwalając im na zebranie zboża.

Koło Mariupola chłopci dokonali pogromu kolonji żydowskiej „Nadzieja”, przyczem zabili kilku żydów rolników i podpalił domy kolonistów.

W kolonji Kalinindorf koło Chersonia chłopci wypędzili żydów z pola, postawili wartę koło dojrzewających zbóż i sami skosili je dla siebie.

Podobne wiadomości nadchodzą z innych kolonji żydowskich, gdzie wobec groźnej postawy włościan żydzi nie mogli dokonać zbiorów.

W związku z tem odbyło się w Charkowie posiedzenie rady komisarzy ludowych, na którym przewodniczący Czubar zaznaczył, że wydarzenia w kolonjach żydowskich nabrały charakteru masowego i żywo wrogie Sowieciom korzystają z nich dla przeciwnościowej agitacji.

Wobec tego uchwalono zwrócić się do rządu centralnego ZSSR, aby zaprzestął kolonizacji żydowskiej na Ukrainie, a żydom rolnikom wyznaczał ziemię na Dalekim Wschodzie.

DRZEWO POLSKIE

THE
POLISH-TIMBER

WARSAWA PIĘKNA 13

Sprawy handlu, eksportu, obróbki, kupna i sprzedaży lasów i drzewa. Informacje z rynków drzewnych całego świata. Rozporządzenia władz w sprawach leśnych i drzewnych. Całokształt leśnictwa, przemysłu drzewnego i leśnego traktuje tylko

Drzewo Polskie

Jedyny wielki fachowy organ Polski. Nr. próbné gratis
Warszawa, Piękna 13. Tel. 112-96.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- Warszawa (1111 m.) —
- 12.00. Koncert z płyt gramofonowych.
- 13.00. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.
- 16.30. Tygodniowy przegląd komunikacyjny.
- 17.00. Program dla dzieci, p. Janina Zawisza-Krasuska wygłosi bajki własne i tłumaczenia z angielskiego.
- 17.25. Odczyt p. t. „Szkoła powszechna, a oświata rolnicza” — wygł. nac. Władysław Radwan.
- 18.00. Transmisja z Poznania.
- 20.15. Koncert wieczorny orkiestry filharmonji warszawskiej.
- Tuluza (391) —
- 20.30. Utwory Mozarta (Uwertura do opery „Dyrektor teatru”, Symfonia C-dur, Uwertury i Arje — oper „Flet zaczarowany”, „Wesele Figara” i „Don Juan”).
- Hilversum (1060) —
- 19.55. Koncert (Uwertura „Romeo i Julia” Czajkowskiego, Koncert skrzypkowy E-moll Mendelsohna, Symfonia III Brahmsa).
- Medolan (333) —
- 20.50. Opera Berlioziego „Lunaticzka”.
- Budapeszt (555) —
- 20.00. Koncert („Karnawał rzymski” Berlioz, Serenada Weinera, „Sowizdrzał” Straussa, Symfonia IV Czajkowskiego).
- Wrocław (322) i Gliwice (329) —
- 21.00. Koncert (Wariacje na wiolonczelę i fortepian Beethovena, Pieśń Straussa, Fantazja F-moll Szopena, Andante Cui i F-dur Poppera na wiolonczelę, Pieśń).
- Kolonja (283) i Langenberg (468) —
- 21.30. Collegium musicum (Sonata do chłesa Corelliego, Triad orkiestrowe G-dur Locatelliego i Pergolesa, Sinfonia da camera Porpori).
- Monachjum (535) —
- 19.30. Najlepsi skrzypkowie na płytach: Preludium Bacha (Busch), Serenada Couperina (Kreisler), Fantazja z „Carmen” (Huberman), Humoreska Dwuczaka (Eltman), Arja Wienawskiego (Vescey), Perpetuum mobile Paganiniego (Kubelik).

Gab. Dent.

E. FUCHS

Nawrot 4, tel. 27-31.

Przyjmuje osobiście

DZIS

każdy kulturalny dom
prenumeruje i czyta

KSIĄŻKI

RIBLIOTEKI-DOMU POLSKIEGO

WARTALNE 9 TOMÓW ZA 71.000
BIAŁOGODA-CHMURNA 61 2210-0 0779

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet
dentystryczny przy głównym rynku
Piotrkowska 294, tel. 22-83
przy przystanku (tramw. pabjanickich)
przyjmuje chorych w chorobach wszystkich
specjalności od 9 rano do 7-ej
po poł. Szczepienie ospy analizy (mo-
czu, kału, krwi, płwocin etc., operacje
opatrunki).

Porada Szlote. Wizyty na miejscu
Zadanie i operacje od umowy. Kąpiele
świetlne, Elektryzacja, Naświetlanie
lampą kwarcową, Roentgen. Łączy
szlucze, korony złote platynowe i mosty
w nadziei i świata do 12 po poł

Akcja Pracowników Państwowych

Kilkakrotnie zapowiedzi miarodajnych przedstawicieli rządu w sprawie definitywnej regulacji norm uposażeniowych pracowników państwowych, nie zostały zrealizowane.

Po długim oczekiwaniu i minięciu terminów, kilkakrotnie wyznaczanych, pracownicy państwowi dowiedzieli się nareszcie, że rząd uzależnił sprawę podwyżek płac od uchwalenia nowych podatków.

Takie postawienie sprawy poruszyło nawet cierpliwych zazwyczaj pracowników państwowych, zrozumiano bowiem, że nie tylko nie będzie większej podwyżki, ale że wywoła się ponadto nowe fale niechęci do urzędników wśród rzesz włościańskich.

A zresztą wolno było chyba oczekiwać, że potrzeby pracowników państwowych będą uwzględnione w normalnym budżecie, tak wydatnie zwiększonym w porównaniu z budżetem zeszłorocznym, skoro nie chodzi tu o żadne nadzwyczajne gratyfikacje, ani remuneracje, lecz o zwykłe uposażenie, niezabezpieczające w zupełności — nawet w razie osiągnięcia podwyżek — minimum ludzkiej egzystencji.

Pracownicy państwowi dali w raz swemu rozczarowaniu na szeręgu wieców, organizowanych we wszystkich zakątkach Rzeczypospolitej.

W Łodzi odbyło się kilka takich nadzwyczajnych zebrań (związek urzędników sądowych, urzędników państwowych, kolejarzy, itd.), poatem zaś wspólny wiec pracowników państwowych i komunalnych, urządzony przez komisję porozumiewawczą. Na wiecu tym (w dn. 15 czerwca 1128 r. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 108) zgromadziła się tak wielka ilość osób, że nie tylko sala, przyległe pokoje i korytarze ale i wszystkie klatki schodowe zostały całkowicie wypełnione.

Przyjęta rezolucja podkreśla krzywdy, jakie stale dotykają urzędników, apeluje do ciał parlamentarnych, by przeprowadziły przynajmniej 25 proc. podwyższenie uposażenia, poatem zaś żąda przyznania dla Łodzi 20 proc. dodatku wielkomińskiego na wzór Warszawy.

Niestety manifestacje nie odniosły pożądanego skutku. Przyznanie pracownikom państwowym 15 proc. dodatku nie rozwiązuje sprawy i nie może zażegnać widma głodu i nędzy, stojącego u wrót do mów rodzin urzędniczych.

Wybory do kasy chorych

Komisja porozumiewawcza postanowiła wziąć czynny udział w wyborach do kasy chorych, ażeby zagwarantować należyte traktowanie interesów ubezpieczonych pracowników umysłowych.

W najbliższym czasie odbędzie się konferencja w tej sprawie.

Bezrobocie w Łodzi zmniejszyło się o 330 osób

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi w dniu 21 lipca 1928 r. było zarejestrowanych 18.566 bezrobotnych w tem samej Łodzi 12.478. Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 10.912.

W samej Łodzi brało zasiłki 3.289 bezrobotnych.

Zamachy samobójcze

W lokalu dla eksmitowanych przy ul. Bazarnej 5 targnął się na swe życie także zamieszkały 20 letni Jan Brinicki. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego po przepłukaniu żołądka pozostawił go w stanie bardzo osłabionym na miejscu. (p)

W mieszkaniu własnym przy ul. Wschodniej 49 napiła się w celu samobójczym większej dozy amonjaku 23-letnia Rajzla Lewi. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł ją w stanie bardzo osłabionym do szpitala w Radogoszczu. (p)

5 dzień wyścigów konnych

Zwolennicy „fuksov“ mieli wczoraj szczęście

Dzień wczorajszy na torze w Rudzie Pabjanickiej był najbardziej emocjonujący z dotychczasowych w obecnym sezonie wyścigów. Dość liczne zapisy koni oraz wysokie nagrody sprawiły, że w lożach i na trybunach zebrało się około trzech tysięcy widzów.

Zwolennicy totalizatora przeżyli wczoraj dwie niespodzianki. W szóstej i siódmej gonitwach przyszły pierwsze do mety konie, które przez nikogo prawie nie były brane w rachubę, pomimo to trzeba przyznać, że w gonitwie szóstej przyszedł koń naprawdę dobry, lecz mało znany, co zaś do gonitwy siódmej, to uważamy, iż przegrał koń bezwzględnie lepszy, a winę ponosi jeździec, który po starcie zbyt silnie wstrzymywał konia, a potem (traconego czasu nie mógł nadrobić. Na niespodzianki te totalizator mocno zareagował. W przedostatniej gonitwie płacono za pierwszego konia 82, w ostatniej zaś, przy dwóch koniach — 43 zł.

Rezultaty poszczególnych bie- gów przedstawiają się następująco:

GONITWA II.

Nagroda 1000 zł. Dystans około 1600 mtr. Wygrywa łatwo o trzy długości Bosfor (ż. Magdaliński). 2. Eskorta, Czas 1 m. 47 i pół sek. Tot. 10.

GONITWA II.

Nagroda 700 zł. Dystans około 2100 mtr. Wygrywa bardzo łatwo o cztery długości Hassan (j. Jagodziński). 2. Ireneusz. Bez miejsca: Chum, Ilkor, Chimera. Czas 2 m. 21 i pół sek. Tot. zw. 26, fr. 15 i 28.

GONITWA III Z PRZESKODAMI.

Nagroda 900 zł. Dystans około 2400 mtr. Bardzo łatwo przychodzi pierwsza o 10 długości Cetynja (p. Strużyński). 2. Blue Mountain. Urwipoleć nie dokończył biegu. Czas 2 m. 59 sek. Tot. 35.

GONITWA IV.

Nagroda 900 zł. Dystans około 2100 mtr. Wygrywa wysyłany o

trzy czwarte długości Amor (j. Nowak). 2. Nacarat. Bez miejsca: Arlekin, Arystokratka, Czekan. Czas 2 m. 19 i pół sek. Tot. zw. 14, fr. 14 i 21.

GONITWA PIĄTA Z PŁOTAMI.

Nagroda 3000 zł. Dystans około 2400 mtr. Wygrywa wysyłany o długość Aral (p. Zakrzewski). Bez miejsca Kirkes, Ulan II. Czas 2 m. 46 sek. Tot. 14.

GONITWA VI.

Nagroda 4000 zł. Dystans około 2100 mtr. Wygrywa pewnie o długość Ibanes (ż. Magdaliński). 2. Pan Prezes, 3. Samson. Bez miejsca: Tamerlan, Epizod, Dziwryt, Zulus. Czas 2 m. 17 sek. Tot. zw. 82, fr. 22, 47 i 25.

GONITWA VII.

Nagroda 800 zł. Dystans około 2100 zł. Wygrywa bardzo łatwo o 5 długości Monte Catini (j. Siedlecki). 2. Arno. Czas 2 m. 24 sek. Tot. 43.

Wielki wiec lokatorów na Wodnym Rynku

Wczoraj odbył się na Wodnym Rynku wielki wiec lokatorów, zwołany przez towarzystwo „Lokator” w sprawie zniesienia podwyżki komornego od mieszkań jedno i dwu-izbowych.

Na wiecu przemawiali poseł Kowalski, p. Jan Haneman i Stojewski, którzy skreślili przebieg walki o wstrzymanie ochrony lokatorów, jak również czynione starania o wstrzymanie podwyżki od małych mieszkań.

Mówcy wskazywali, że jednak sejm pomimo głosy postów robotniczych uchwałił pobieranie wyższego komornego od tej kategorii mieszkań z dniem 1 lipca i wszelkie protesty dotychczas skutku nie odniosły.

Klasa robotnicza, która właśnie rekrutuje się z lokatorów najniższych mieszkań, winna w dalszym ciągu trwać w ciągłej walce o utrzymanie ochrony lokatorów i przeciwko zwykłym komornego od mieszkań.

Poatem mówcy uważają, że należy domagać się od rządu, by podatki lokalowe zużywane były wyłącznie na budowę tanich mieszkań.

Po przemówieniach przyjęto jednogłośnie rezolucję, domagającą się wstrzymania zwyczajki komornego od małych mieszkań, utrzymania ochrony lokatorów i budowy domów robotniczych. (b)

Strzałami na postrach obronił porucznik napadniętych

Wczoraj w nocy około godziny 1-ej, mieszkańcy ulicy Andrzeja pomiędzy Lipową i Zakątną zaalarmowani zostali strzałami rozlegającymi się na ulicy. Jak się okazało, przyczyną strzałów była awantura, którą wywołały meły społeczne. Na braci Piotra i Antoniego Zaborowskich napadło kilku osobników, mających z nimi porachunki osobiste. Osobnicy ci zaczęli kłuć Zaborowskich nożami i bić łaskami po głowach. Piotra Zaborowskiego pchnęli na okno

wystawowe sklepu domu przy ul. Andrzeja 39 z taką siłą, że wybił szybę i dotkliwie pokaleczył się odłamkami szkła. W tym momencie przechodził porucznik 31 pułku Strzelców Kaniowskich, Piotr Krupa. Widząc, co się dzieje, dobył rewolweru i oddał 4 strzały na postrach. Wówczas napastnicy zbiegli. Braci Zaborowskich przewieziono dorożką na stację potowir ratunkowego, gdzie lekarz udzielił im pomocy. Policja wdrożyła pościg za napastnikami. (p)

Wolne posady w P. U. P. P.

Na miejscu

6 służących, 4 przewijaczki na półkoszochy (szpularki), 3-ch pomocników na amerykańki i sztandarki, 1 technika budowlanego, 1 sekretarza do biura prób, 2 agentów do sprzedaży obrazów i t. p., 4 robotników niewykwalifikowanych.

Na wyjazd w kraju

W oddziale dla rzemieślników i robotników: 1 monter wykwalifikowanego, obznajomionego z maszynami automatycznymi dla wyrobów papierniczych, 4 tokarzy na żelazo, 1 gospodynię zarządzającą domem i gospodarstwem wiejskim, 1 wykwalifikowanego ciagacza drutu, 3 pletników siatek czworokątnych płatów drucianych, 10 murarzy, 1 robotnika rolnego żonatego lub bezdzietnego mającego świadectwa, 2 ślusarzy specjalistów w motorach spalinowych, 1 ryflerza do ryfłowania walcy młynskich, 1 lokaj samotnego, 2 kotlarzy w żelazie, 2 czeladników ceramicznych do wyrabiania doniczek, garnków, figur, wazoników i t. d. oraz z glazurą i wyłaniem tychże, 1 majstra betoniarza, brukarza, 1 klucznice, 1 fachowca specjalistę do wyrobu róż-

nych mydeł, 1 majstra do prowadzenia cegielni, wymagana jest znajomość pieca hofmanowskiego i polowego, 1 maszynista do drukarni, 60 wykwalifikowanych odlewników, 3 zecerów, 13 robotników ziemnych, 300 robotników do wyrobu lasu z własnymi narzędziami pracy (piły i siekiery), 1 wagaży specjalistę na stalówki, żeby był odpowiedzialny za legalizowanie wag.

W oddziale dla pracowników umysłowych: 1 kierownika technicznego do garbarni skór podszewkowych i chromowych z ukończoną szkołą garbarską, 1 kierownika do internatu, któryby mógł udzielać języka niemieckiego i hebrajskiego.

W oddziale dla inwalidów wojennych: 6 robotników niewykwalifikowanych do różnych robót.

Zycie Chopina na filmie

Przed niedawnym czasem wykończony został i wkrótce wyświetlany będzie w Polsce film z życia Chopina od lat młodzieńczych do ostatnich chwil. Wielkiego kompozytora polskiego ujrzymy na filmie w otoczeniu Mickiewicza, Heinego, Liszta, Meyera, Heinego, Liszta, Meyerbeera i Delacroix, oraz hrabiny Marji Wodzyńskiej, Georges Sand i t. d.

Zdjęcia dokonane zostały na wyspie Majorce, w Żelazowej Woli — miejscu urodzenia Chopina, w Bretonji i w Paryżu. Fachowa prasa zagraniczna wyraża się o filmie z wielkim uznaniem. Niektóre sceny (np. wizja pogrzebu zakonnika, która stanowi genezę kompozycji marsza żałobnego) są wprost niezrównane i wywierają niezwykle wrażenie.

Film wykonany jest w kolorach naturalnych. (ap.)

Państwowa rada opieki społecznej rozpatrywała dwa doniosłe projekty rozporządzeń

W ostatnim przed ferjami posiedzeniu państwowej rady opieki społecznej z ramienia samorządu m. Łodzi wziął udział ławnik wydziału opieki społecznej magistratu p. Antoni Purlal.

Na porządku dziennym posiedzenia znajdowało się m. in. rozpatrzenie dwóch projektów rozporządzeń, opracowanych przez ministerstwo pracy i opieki społecznej a) o ustanowieniu opiekunów społecznych i sposobie wykonania przez nich obowiązków i b) o organizacji przytułków i domów pracy dobrowolnej i przymusowej. Po obszernej dyskusji obydwaj projekty rozporządzeń zostały przez państwową radę opieki społecznej, z niewielkimi zmianami, zaaprobowane. Ogłoszenia rozporządzeń w drodze właściwej należy oczeki-

wać w najbliższym czasie. Uzupełnią one dotkliwą lukę w naszym ustawodawstwie społecznym i pozwolą samorządom wstąpić na drogę realnej pracy nad rozwiązaniem wielu zagadnień opieki społecznej m. in. kwestji tak palącej, jak racjonalna walka z żebractwem.

W związku z powyższym prostujemy jednocześnie zamieszczoną we wczorajszym dzienniku łódzkich reporterską notatkę agencji „Bip”, jakoby przedstawicielem m. Łodzi na omawianem posiedzeniu państwowej rady był p. Wł. Adamski, rzekomo „ławnik wydziału opieki społecznej”. Ławnikiem tego wydziału jest od początku nowej kadencji p. Antoni Purlal, zaś p. Wł. Adamski sprawuje obecnie urząd ławnika wydziału gospodarczego.

Napad na przodownika policji który chciał rozdzielić walczących

Krwawa awantura wydarzyła się wczoraj na Placu Bałuckim. 22 letni czeladnik rzeźnicki Klonowicz napadnięty został przez 21-letniego Alfreda Wajnka (Rajtera 23), i 35-letniego Stefana Badowskiego.

Obydwaj zaczęli go bić ostrymi narzędziami. Scenę tę dostrzegł przechodzący przodownik III-go komisariatu 40-letni Józef Marjański pospieszył napadniętemu z pomocą. Wówczas napastnicy porzucili Klonowicza i rzucili Klonowicza i rzucili się na przodow-

nika Marjańskiego z nożami, przyczem poranili go dotkliwie.

Przodownik Marjański nie tracąc zimnej krwi, gwizdkiem wezwał pomocy. Nadsięgło kilku posterunkowych Klonowicz Wajnka i Badowski zostali zatrzymani i doprowadzeni do III-go komisariatu.

Na podkreślenie zasługuje spokój przodownika Marjańskiego, który pomimo poranienia go nożami przez opryszków, nie użył broni palnej choć miał po temu prawo. (p)

TEATR LETNI.

Dziś i codziennie o godzinie 9 wieczorem rekordowa rewja wodewil Gustawa Wassercuga „Tak, to jest Łódź nr. 2” z nowymi piosenkami i ewolucjami oraz z całym szeregiem nowych, nader efektownych numerów tanecznych w wykonaniu Soboltów, Szmarów, Wojnar i girszów.

L.K.S. - Cracovia 0:0

Z niecierpliwością oczekiwane przez rzesze sportowców łódzkich spotkanie powyższych drużyn zakończyło się wynikiem bezbramkowym.

Wynik wczorajszego meczu miał być sprawdzianem czy rzeczywiście czerwoni zasłużenie wygrali mecz z Wisłą i czy przychodzą choć powoli lecz stale do swej dawnej dobrej formy. Trzeba przyznać, iż L. K. S. poczynił znaczne postępy w ostatnich tygodniach. Lecz z drugiej strony nie można nazwać wyniku powyższego jako zaszczytny dla L.K.S., bowiem Cracovia poza pierwszymi kilkoma minutami cały mecz grała w dziesiątkę, wskutek czego i gra straciła wiele na wartości i zarazem goście nie mogli za prezentować w zupełności swej klasy.

Przed sędzią p. Brzezińskim z Poznania drużyny stanęły w następujących składach: Cracovia: Szumiec, Zastawniak I, Doniec, Ptak, Chruściński, Zastawniak II, Kubiński, Mysiak, Kałuża, Gintel i Latacz.

L. K. S.: Piłc, Cyll, Gałecki, Goślowski, Trzmiela, Jasiński, Stollenwerk, Moskel, Król, Aldek i Śledź.

O Cracovii trzeba pisać tylko z uznaniem. Bramkarz bardzo dobry. Obroncy bez zarzutu. W pomocy najlepszy Chruściński. W ataku zostało tylko trzech graczy, bowiem Mysiak poszedł do pomocy w miejsce Zastawniaka II, a Latacz grał bardzo słabo. Z

wyżej wymienionej trójki najlepiej się spisał Kubiński.

L. K. S. tyły posiadał wysmienite za wyjątkiem Gosławskiego, który dowiódł, iż nie nadaje się nawet do najgorszej drużyny extra - klasy. Atak w polu pracował pełną parą, za to zawodził pod bramką. Najslabiej wypadł występ Króla, „dzikięgo” całkiem gracza, bez stopingu i opanowania technicznego. Atak conajmniej winien był strzelić 3 — 4 bramki, sądząc po niezliczonej ilości dogodnych sytuacji.

Grę rozpoczynają gospodarze. Pierwsze minuty należą do L. K. S., który z miejsca objął inicjatywę w swe ręce. Pierwszy atak łódzian nie wykorzystuje Moskal, strzelając w aut. W dalszym ciągu centrę Śledzia chwytają Szumiec. Po przeciwnej stronie Kałuża za silnie wysuwa Gintlowi.

W 6-ej min. Aldek podaje piłkę Moskalowi, lecz zostaje sfaulowany, a Cracovia broni się rogiem — niewyzyskanym. W sekundę później schodzi z boiska kontuzjowany w nogę nadwyrężoną świetny obrońca Cracovii, Doniec, który też już do końca zawodów nie uczestniczy w grze. Strzał Latacza chwytają pewnie bramkarz czerwonych.

Mimo, iż goście grają w 10-kę, przewaga uwidoczna się aż nadto, lecz nie jest w stanie wykorzystać przewagi cyfrowo skutkiem niecelności strzałów napastników, bowiem Kałuża (dwukrotnie) i Latacz przenoszą.

W 31-ej min. Król z podania Śledzia strzela Szumcowi w ręce.

W trzy minuty później zostaje sfaulowany Zastawniak II, opuszczając na kilka minut boisko. Zachowanie galerji przy kontuzji gościa — skandaliczne.

Po zmianie stron L. K. S. atakuje, lecz dobra obrona tyłów gości unicestwia wszelkie zakusy czerwonych. Goście bronią się dzielnie i z poświęceniem.

W 21-ej min. z podania Aldka Król przenosi. W minutę później Gałecki strzela na bramkę gości piłką skierowaną się na aut, lecz Szumiec zbytnie broni jej na kornier niewyzyskany. L. K. S. posługuje się podczas zawodów nie dozwolonymi trickami, za co sędzia ciągle zarządza wolne w stronę czerwonych.

W 37 min. następuje przebieg Cracovii: Gintel podaje Kubińskiemu, bramkarz czerwonych wybiega, Kubiński strzela za wsześnie — i piłka mija celu — idzie nad poprzeczkę. Wymarzona okazja została niewyzyskana!

Jeszcze kilka obustronnych i bezskutecznych ataków i — koniec. Sędzia p. Brzeziński z Poznania bardzo słaby. Mało ruchliwy wdawał się niepotrzebnie i za często w pogawędkę z graczami. Publiczność po zawodach urządziła mu kocią muzykę!

Publiczności 4000 osób.

Sz. H.

Tabela gier o mistrzostwo Polski

Klub	Punktów	Gier	Bramek
1 Warta	21	14	36:20
2 I. F. C.	20	14	29:16
3 Cracovia	19	14	42:19
4 Wisła	18	13	31:20
5 Polonja	17	14	36:30
6 Pogoń	15	14	26:27
7 Warszawianka	14	14	30:23
8 Legja	13	14	24:27
9 Ruch	13	14	32:36
10 Czarni	13	13	17:21
11 T. K. S.	11	14	23:33
12 Turyści	11	13	32:38
13 Hasmonea	10	13	28:28
14 Ł. K. S.	9	14	22:34
15 Śląsk	4	14	13:49

Przed rozstrzygnięciem o puchar Davisa Ameryka prowadzi 2:0

Wczoraj rozpoczęła się rozgrywka tenisowa o puchar Davisa pomiędzy mistrzem grupy amerykańskiej — zespołem USA, a mistrzem grupy europejskiej — Włochami. Zwycięzcą tego meczu spotka się, jak wiadomo z zesłorocznym zdobywcą pucharu Davisa Francją w dniach 27, 28 i 29 bm.

W pierwszym dniu USA prowadzi 2:0, przyczem Hunter pokonał Gasliniego 6:1 6:0 6:0, zaś Hennessey zwyciężył Marpurga 6:0 7:5 6:2. Tilden nie bierze udziału z powodu dyskwalifikacji.

Zawody kolarskie z udziałem łódzian w Warszawie

W dniu wczorajszym w Warszawie odbyły się zawody kolarskie grupy olimpijskiej z udziałem łódzian. Między innymi pobito rekord Łazarskiego na 200 mtr. Koszutski i Podgórski osiągnęli czas 12.4 sek. Łódzianin Zybert i Reul osiągnęli czas 13.4 sek.

Bieg lotności o nagrodę prezydenta m. Warszawy wygrał Koszutski.

Bieg drużynowy wygrała drużyna w składzie Szymczyk, Reul, Oksitycz, Zybert w czasie 5.10 min.

Trójmecz słowiański w Pradze

Na turnieju słowiańskim w Pradze w pływaniu pierwsze miejsce zajęli Czesi 277 punkt. przed Jugosławją 148 punkt. i Polską 124 punkt.

Kupka — Stibbe

Na wczorajszej reducie pras. odbył się mecz bokserski pomiędzy Kupką i Stibbem. Zwyciężył Kupka po trzech rundach na punkty.

Francja w obronie Tildena

Francuski związek tenisowy założył 20 b. m. formalny protest przeciwko dyskwalifikacji Tildena.

Wysłano do związku amerykańskiego depeşe z prośbą o suspensionie dyskwalifikacji przynajmniej do finału walk o puchar Davisa w dn. 29 lipca.

Sekretarz związku amerykańskiego nadesłał już odpowiedź, że zwołał członków odpowiedzialnego komitetu na nagłe posiedzenie, na którym będzie rozpatrzony apel francuski, jednakże posiedzenie to

będzie się mogło odbyć na początku przyszłego tygodnia.

Sam Tilden stał się w Autemli przedmiotem gorących objawów sympatii. Gdy zjawił się jako widz na mecz Włochy — Ameryka zgromadzona publiczność urządziła mu gęracą owację.

Ponieważ wskutek dyskwalifikacji Tilden nie brał udziału w walce, do Marpurga zaprosił Tildena do walki towarzyskiej, która skończyła się łatwym zwycięstwem Tildena 6:4, 6:0, 6:1.

Rozgrywki kl. A. Ł. Z. O. P. N.

Turyści I B — Union 1:0 (0:0).

Bramkę z karnego uzyskał Włodarczyk. Szczegóły jutro.

Hakoah — G. M. S. 2:1 (1:0).

Bramki dla Hakoahu zdobyli: Kopolowicz i Zaklikowski, dla Grona — samobójca (Służewski).

Ł. T. S. G. — Ł. K. S. I B 1:0 (1:0).

Bramkę z rzutu karnego uzyskał Milde. sędzia p. Bira.

Orkan — Widzew 2:0 (1:0).

Goale strzelił dla Orkanu Miller (2). Sędzia p. Andrzejak.

Wyniki zawodów o mistrzostwo kl. B.

Kraft — Strzelecki 4:1 (3:0).

Rapid — Słowacki 2:0 (1:0).

Bieg — Sztern 9:1 (5:0).

Ł. K. S. B IV — Pogoń 2:2 (1:2) (1:2).

Hasmonea — Oratorjum (dogrywka) 1:0 plus 2:1 — 3:1.

T. U. R. — Kadimach 1:1 (1:0).

UŻYWAJCIE!



reperuje Tkalnia Sztuczna, Piotrkowska 92. 378-51

ZAGINAŁ CHŁOPIEC jedenastoletni, Paweł Jankowski, małego wzrostu, oczy niebieskie, włosy rude, pięgi na twarzy. Uprasza się o odprawienie lub podanie wiadomości do rodziców: Zamenhofs 16. 823-5

MŁODA inteligentna osoba poszukuje pracy za gospodynię do samotnej osoby. Umie czytać i wymieniać gotuje. Wiadomość w Warszawie ulica Mariensztadt 29 Zakł. Gr. Br. Koziańskich. Oferta dla W. Wesołowskiej. 55-2

Pogoń - Turyści 3:2 (2:2)

LWÓW, 22 (PAT) Mecz piłki nożnej pomiędzy Pogonią a Turyściami (Łódź) zakończył się zwycięstwem Pogoni w stosunku 3:2 (2:2). Bramki dla Pogoni zdobyli Bac, Szabakiewicz i Mauer, dla Turystów Bałczewski i Węglowski. Sędziował p. Krukowski z Warszawy.

Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

KINO w OGRODZIE W razie niepogody — na sali! Od wtorku 17 lipca do poniedziałku 23 lipca włącznie

Ostatni Walc

czyli „Ostatnia miłość następcy tronu” — Romans w g. powieści z życia rosyjskiego.

W rolach głównych: Liljana Haid, Willy Fritsch i Suzy Vernon

Rzecz dzieje się na Bałkanie.

Początek w dni powszednie, soboty, niedziele i święta o g. 4 po poł.

„PRACA”

Tow. Szerz. Pracy Zawodowej wśród Kobiet żyd. w Łódzi, Wólczńska 21. Tel. 67-15

Przyjmuje zapisy na:

1. Krawiectwo;
2. Szwactwo;
3. Ręczne roboty;
4. Ondulacje i Manicure;
5. Maszynowy haft artystyczny

Informacji udziela sekretariat od godz. 9-1 r. i od 5-7 wiecz.

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.-; zagranicę — zł. 7,20.